

Avi x Filipek, Poeta Wyklęty

jak sprzedałem pierwsze kg
kupiłem sobie jeansy
pamiętam je do dzisiaj
były drogie jak skur*
chodziłem w Bossie
a byłem jeszcze gnojem i
i nie ważne że w Bossie, tylko to że za swoje!

suki same pchają mi się do łóżka
i to jest kur* realtalk a nie żadna przewózka
posypałem kreskę i zwinąłem 2 setkę
z proszkiem się upiekło, uch Dr. Oecter

chcieli dogonić, ale to nie ta liga
ja wkładam w to serce, mów mi Religa
mnie nie porównuj
są gorsi i lepsi
choć jak czytam co piszą to czuję się jak Szekspir
tak czytam Herberta i słucham se Eldo
I pisałbym jak ty, jakbym pisał na odpierd*
weź odpuść albo lepiej się przyłóż
twoje miejsce jest za mną, o tam gdzieś z tyłu

jak dostałem pierwszy wpier* głową rozbiłem szybę
kumple mnie szybko zebrali bo już wpadały na bibę psy
w chu* mam ten twój dekalog
mój jest tak ze za ziomów idziesz co by się nie działo
rzucałem już prace, panny, ale nigdy pasje!
bo jakbym to kur* zrobił dałbym tobie satysfakcje
daje tobie słowo, mam, zrobię milion przed 30
po to byś miała na starość

życie się byku zmieniło
już nie jestem z tą dziewczyna której ślubowałem miłość
wyrzuciłem tamtą ramkę co dałaś na rocznicę
bo twój uśmiech przypominał nasze stare obietnice

Avi x Filipek to marka
opowiedz z kim bardziej możesz utożsamiać się w kawałkach